

Wjechał pod pociąg na przejeździe

Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeżno
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

Wieści świdwińskie

Twój zaufany bank



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Pomorski Bank Spółdzielczy
znajdziesz nas m. in.:
Świdwin, Brzeżno, Rąbino, Sławoborze

**Reklama
w gazecie
tel. 0504 042 532**

GAZETA POWIATOWA Nr 22 (47) Rok 3 23.11.2009 r. Cena 2 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1898-1445

Huk mógłby obudzić niedźwiedzia, starosty nie obudził

Przejmą szpital i będą zwalniać – twierdzą ratownicy i protestują



(ŚWIDWIN) W czwartek przed tutejszym starostwem protestowali ratownicy medyczni z powiatowego szpitala w Połczynie-Zdroju. Wsparli ich koledzy z innych powiatów. Głośne wybuchy petard i wywoływanie urzędników ze starostwa nie przyniosło skutku. Nikt do nich nie wyszedł. Po pół godzinie ratownicy zakończyli protest. Petycję wysłali do starosty pocztą. Jak twierdzą, po rozmowach z prywatnymi oferentami i rozeznaniu sytuacji w innych szpitalach, po przejęciu szpitala nastąpią zwolnienia pracowników, a następnie zatrudnienia na kontrakty. Jak wyliczyli – musieliby pracować 300 godzin miesięcznie, by osiągnąć dotychczasowy poziom płac.

Nadchodzi **wielka wygrana!**

Założ lokatę SGB
Założ 6-miesięczną lokatę SGB w Pomorskim Banku Spółdzielczym i zagraj o Mercedesa klasy C oraz o ponad 600 innych nagród!

Wystarczy tylko 500 złotych, aby przyłączyć się do gry i wziąć udział w losowaniu nagród! Masz czas do 21 grudnia 2009 roku.

Ponad 600 nagród

PBS Centrala
ul. 3 Marca 29
tel. 094 365 07 30

SGB Pomorski Bank Spółdzielczy
Spółdzielcza Grupa Bankowa

OGRODZENIA BETONOWE



"MICHAŁÓW"

MAREK MICHALCZYSZYN

73-155 Węgorzyno, ul. Podgórna 23B
tel./fax zakł. (091) 39 717 51, 0 500 000 991
e-mail: michalow@home.pl, www.michalow.com.pl

Huk mógłby obudzić niedźwiedzia, starosty nie obudził

Przejmą szpital i będą zwalniać – twierdzą ratownicy i protestują

(ŚWIDWIN) W czwartek przed tutejszym starostwem protestowali ratownicy medyczni z powiatowego szpitala w Połczynie-Zdroju. Wsparli ich koledzy z innych powiatów. Głośne wybuchy petard i wywoływanie urzędników ze starostwa nie przyniosło skutku. Nikt do nich nie wyszedł. Po pół godzinie ratownicy zakończyli protest. Petycję wysłał do starosty pocztą. Jak twierdzą, po rozmowach z prywatnymi oferentami i rozeznaniu sytuacji w innych szpitalach, po przejęciu szpitala nastąpią zwolnienia pracowników, a następnie zatrudnienia na kontrakty. Jak wyliczyli – musieliby pracować 300 godzin miesięcznie, by osiągnąć dotychczasowy poziom płac.

Swój głos wyrazili w liście do redakcji, który publikujemy poniżej.

W tym czasie, gdy ratownicy protestowali, zebrała się komisja przetargowa, pod przewodnictwem starosty Mirosława Majki, która otworzyła złożone oferty na dzierżawę szpitala. Wpłynęły trzy, w tym starostwa z Białogardu. Ta ostatnia została odrzucona, gdyż – jak nam powiedział starosta – była niekompletna w dwóch pozycjach, a wadium wpłynęło po terminie. Rozpatrywane będą dwie oferty złożone przez Szpitale Polskie S.A. z Katowic oraz konsorcjum Nowe Szpitale ze Szczecina. Jednak one – zdaniem komisji – wymagają doprecyzowania. Przedstawiciele oferentów zostali zaproszeni na posiedzenie komisji w dniu 25 bm.

Odnosząc się do protestu ratow-

ników, starosta Majka powiedział, że ratownicy zorganizowali go w czasie posiedzenia komisji. - Rozmawialiśmy do tej pory ile tylko chcieli. W umowie dzierżawy zabezpieczyliśmy im dotychczasowe warunki pracy i płacy na 12 miesięcy. Oferenci chcą szpital z pogotowiem. - powiedział.

Mało kto spodziewał się, przygotowując szpital do prywatyzacji, że kością niezgody okaże się pogotowie. Może dlatego, że mało kto wiedział, że to kość tłusta. Okazuje się, że to nie tylko działalność przynosząca zyski, ale też często decydująca o tym, gdzie trafi pacjent. Dla prywatnego oferenta jest więc o co się bić. Jak zakończy się spór? Najprawdopodobniejszy scenariusz, to po rocznym okresie, zapisanym w umowie, nastąpi wypowiedzenie umów o



prace i zatrudnienie innych ratowników. Najprawdopodobniej taki los czeka zresztą wszystkich pracowników, którzy albo przejdą na kontrakty albo stracą pracę. KAR

List do redakcji

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Połczynie Zdroju

Do redakcji

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc do redakcji, gdyż jak do tej pory nasze prośby jak i nalegania skierowane do władz, które są odpowiedzialne za prawidłowe działanie Systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego w Polsce zostają niezauważalne, bądź ulegają zatuszowaniu. Problem dotyczy Pogotowia Ratunkowego przy Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Połczynie Zdroju. Środki z kontraktu na Ratownictwo Medyczne powinny być celowo wydatkowane zgodnie z Ustawą o Państwowym Ratownictwie Medycznym i rozporządzeniem Ministra Zdrowia na działania zespołów wyjazdowych, a nie jak do tej pory przekazywane są na cel szpitala, mimo, że w Pogotowiu są znaczne braki personalne i odpowiedniego sprzętu. Od stycznia do końca lipca Pogotowie wykazało 232 tys. zł zysku, który powinien być przekazany na zakup sprzętu, odzieży, zatrudnienie wykwalifikowanego personelu (brak jest lekarzy spełniających wymogi NFZ w zespole karetki specjalistycznej), naprawę karetek. Wiecznie tłumacząc się nam, iż nie ma na to pieniędzy, mimo, że w

Pogotowiu miesięcznie zostaje około 40 tys. zł. Oprócz tego rok w rok nie spełniamy wymagań Narodowego Funduszu Zdrowia co do sprzętu jak i lekarzy i mimo to jest przyznawany kontrakt.

Problem nasz przedstawiliśmy władzom odpowiedzialnym za System Ratownictwa w Polsce, ale w wyniku tego, że były dyrektorem naszego szpitala Tomasz Ż. został zastępcą dyrektora ds. medycznych Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w Szczecinie sprawa jest rozmywana. Wojewoda jak i przedstawiciele Oddziału NFZ w Szczecinie informują nas, że taka sytuacja nie powinna mieć miejsca, lecz oni nie wiedzą jeszcze co z tym zrobić. Wszyscy są przekonani, że lepszym wyjściem byłoby, gdyby Pogotowie Ratunkowe zostało włączone w strukturę Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, lecz stało by to na przeszkodzie staroście, który dąży za każdą cenę do sprywatyzowania jednostki szpitala w ramach dzierżawy 30 letniej.

Po spotkaniach z oferentami sytuacja jest jednoznaczna - wszyscy oferenci nie są zainteresowani szpitalem, gdyby doszło do odłączenia od ZOZ

Pogotowia Ratunkowego. Tak więc wszystkim zależy tylko na środkach finansowych, jakie są przekazywane na Pogotowie Ratunkowe. Oprócz tego, że spotkań z oferentami zainteresowanymi przejęciem szpitala wynioskowano, że wszyscy ratownicy medyczni zostaną zwolnieni i zatrudnieni na kontrakt, aby jeszcze więcej zaoszczędzić, nie patrząc na dobro i bezpieczeństwo pacjentów. Przejście wszystkich ratowników na kontrakt wiąże się z wydłużeniem czasu pracy do min. 300 godzin, co spowoduje nadmierne obciążenie fizyczne i psychiczne, czego konsekwencją może być popełnienie przez ratownika błędu, który może kosztować życie pacjenta. Nikt nie bierze tych aspektów pod uwagę, gdyż dla większości rządzących liczy się tylko to, aby jak najwięcej można było na tym zarobić lub zaoszczędzić. Z żalem zawiadamiamy, iż nikt z rządzących nie kieruje się w tej sytuacji dobrem pacjenta, co jest dla nas oburzające, gdyż my jako pierwsi docieramy do ludzi i wiemy, jakie mają potrzeby. Nie patrzymy na problemy ludzkie przez pryzmat banknotu.

Ratownik Medyczny
Jacek Łęzowski

Dwutygodnik powiatowy
Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeźno
Ślewo Borze

Więści
świdwińskie

Dwutygodnik Powiatowy

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzeżona sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”,
„tygodnik pojezierza drawskiego”,
tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
tel./fax (091) 39 73 730

TYMPOL - OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

DRUKUJEMY

ulotki, wizytówki, bloczki, etykiety samoprzylepne

email: wppp1@wp.pl

KserOKoloR

Przygotowanie projektów do druku **GRATIS**

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

Nadchodzi **wielka wygrana!**

Założ lokatę SGB

Założ 6-miesięczną lokatę SGB w Pomorskim Banku Spółdzielczym i zagraj o Mercedesa klasy C oraz o ponad 600 innych nagród!

Wystarczy tylko 500 złotych, aby przyłączyć się do gry i wziąć udział w losowaniu nagród! Masz czas do 21 grudnia 2009 roku.

Ponad 600 nagród

SGB Pomorski Bank Spółdzielczy
Spółdzielcza Grupa Bankowa

PBS Centrala
ul. 3 Marca 29
tel. 094 365 07 30

Drukarnia
w zasięgu ręki

HIT SEZONU NADRUKI
NA KOPERTY

Tel. 091 39 73 730

produkt tradycyjny
województwa
zachodniopomorskiego

Miód drahimski

miód lipowy drahimski

Zachodniopomorskie
morze przygody
www.smaki.wzp.pl

Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Raport PUP o rynku pracy w powiecie świdwińskim

Krystyna Michalska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Świdwinie, przedstawiła na ostatniej sesji Rady Powiatu raport o sytuacji na rynku pracy w powiecie świdwińskim.

Dyrektor poinformowała, że w województwie zachodniopomorskim na koniec września 2009 r. ogółem zarejestrowanych było **91 246** osób bezrobotnych. Stopa bezrobocia wynosi **14,7%**.

Najniższa stopa odnotowana jest w Szczecinie i wynosi 6,9%, najwyższa w powiecie łobeskim 27,0%. W powiecie świdwińskim wynosi ona **21,6%**, co plasuje nasz powiat na 8 miejscu pod względem najwyższych stóp bezrobocia po powiatach: łobeskim, białogardzkim, choszczeńskim, drawskim, pyrzyckim, szczecineckim i koszalińskim. Z kolei powiat świdwiński zajmuje I miejsce w województwie, pod względem najwyższego odsetka osób uprawnionych do zasiłku dla bezrobotnych - **30,45%** osób zarejestrowanych. Najniższy odsetek pobierających zasiłek odnotowano w Świnoujściu 14,4% i w powiecie kołobrzeskim 16,6%.

W powiecie świdwińskim, na koniec września 2009 r., zarejestrowanych było **3 366** bezrobotnych, spadek o 187 osób w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku (3 553 osób – stopa bezrobocia 23,0%).

	wrzesień 2009 r.		wrzesień 2008 r.	
w tym				
z prawem do zasiłku	1 025	30,4%	964	27,1 %
kobiet	1 749	52,0	1 971	55,5 %
zamieszkałe na wsi	1 940	57,6 %	2 075	58,4 %
do 25 roku życia	660	19,6	631	17,7 %
długotrwale bezrobotni	1 584	47,0 %	2 021	56,9 %
pow. 50 roku życia	746	22,2 %	858	24,1 %
bez kwalifikacji zawod.	1 189	35,3 %	1 378	38,8 %
bez wyksz. średniego	2 343	69,6 %	2 532	71,3 %
bez dośw.zawodowego	774	22,9 %	799	22,5 %
sam.wych. dzieci do 18r. życia	428	12,7%	433	12,2 %
po odbyciu kary więzienia	60	1,8 %	56	1,6 %
niepełnosprawni	101	3,0 %	90	2,5 %

nowozarejestrowani za 9m-cy 5521 osób br. 5106 osób ubr.

w tym:
- po raz pierwszy 661 602 osoby
- poprzednio pracujący 4 298 3 969 osób

Od początku roku wpłynęło ogółem **2 159** ofert pracy, tj. o 17,6% mniej, niż w ubiegłym roku (2 621 ofert), w tym tylko 62 pozyskane przez pośredników podczas 182 wizyt u pracodawców. Pracodawcy wyrażają większe zainteresowanie kontaktami z pośrednikami pracy przy pomocy środków teleinformatycznych bądź osobistych wizyt w urzędzie pracy, niż odwiedzanie ich w zakładach pracy.

Wśród zarejestrowanych ofert pracy, aż **81,2%** (1 754 ofert) stanowiły subsydiowane miejsca pracy (prace interwencyjne, roboty publiczne) i bezzatrudnieniowe formy aktywizacji bezrobotnych (w tym staże - 743, przygotowania zawodowe - 5, prace społecznie użyteczne - 361).

2 351 osób podjęło pracę w okresie 9 m-cy 2009 r., tj. o 16,5% mniej, niż w ub.r. (2 815), z tego:

- pracę stałą 499 osób - 21,2 %
- sezonową 1 121 osób - 47,7 %
- subsydiowaną 731 osób - 31,3 %.

W ciągu 9 m-cy br. podpisano **52** umowy z przedsiębiorcami w ramach refundacji kosztów wyposażenia nowych stanowisk pracy, tworząc **88** nowych stanowisk pracy. W ub.r. w analogicznym okresie utworzono **116** miejsc pracy, u **65** przedsiębiorców.

Różnica jest spowodowana brakiem wykonawczych przepisów do znowelizowanej w br. Ustawy, co skutkowało możliwością podpisywania nowych umów dopiero od m-ca kwietnia 2009 r.

Dotychczas podpisano **114** umowy z bezrobotnymi (w ub.r. 86 umów, tj. wzrost o 32,6%) na różne działalności; w zakresie produkcji 4, usług 29, handlu 81.

Skierowano **743** osoby na łączną kwotę 4 457,7 tys. zł

w ub.r. 372 osoby 3 099,3 tys. zł

Przygotowanie zawodowe: skierowano **5** osób
w ub.r. 295 osób

Rozpoczęło szkolenia **180 osób (283) ubr.**

Prawo jazdy kat. D, T, C i C+E	- indywidualne	9 osób
Licencja ochrony fizycznej	- indywidualne	4 osoby
Masaż klasyczny I i II st.	- indywidualne	1 osoba
Operator koparko-ładowarki	- indywidualne	3 osoby
Uprawnienia pielęgniarki wznów.	- indywidualne	4 osoby
Instruktor rekreacji ruchowej	- indywidualne	2 osoby
Kelner- barman	- grupowe	5 osób
ABC Przedsiębiorczości	- grupowe	60 osób
Nowoczesny Handlowiec	- grupowe	24 osoby
Zagospodarowanie i pielęgnacja terenów zielonych	- grupowe	14 osób
Operator koparko – ładowarki	- grupowe	7 osób
Operator wózków widłowych	- grupowe	24 osoby
Opiekunka dziecięca	- grupowe	20 osób
Kurs groomingu – strzyżenie psów	- indywidualne	1 osoba
Diagnosta samochodowy	- indywidualne	1 osoba
Pielęgnacja i zdobienie paznokci	- indywidualne	1 osoba

Prace interwencyjne	-	rozpoczęło 327 osób
Roboty publiczne	-	rozpoczęło 165 osób
Prace społecznie użyteczne	-	rozpoczęło 361 osób
Poradnictwo indywidualne	-	skorzystało 2060 osób
grupowe	-	skorzystało 107 osób.
Informacja zawodowa indywidualna	-	34 osoby
Informacja zawodowa grupowa	-	565 osób
Rozmowa wstępna	-	1 428 osób

W analizowanym okresie tego roku pracodawcy złożyli 143 oświadczenia o zamiarze zatrudnienia cudzoziemców – obywateli sąsiedzkich państw.

Koszt aktywizacji osób bezrobotnych w przeliczeniu na 1 bezrobotnego oraz efektywność zatrudnienia w poszczególnych formach aktywizacji przedstawia się następująco :

szkolenia	1 840,4 zł	66,8%	w poprz.r.	1 682,5 zł	56,8%
prace interwencyjne	2 880,4 zł	39,4%		2 848,8 zł	41,3%
refundacja składki ZUS	3 000,0 zł			2 700,0 zł	
roboty publiczne	6 076,5 zł	42,0%		5 064,6 zł	13,8%
prace społ. użyteczne	694,3 zł	42,8%		797,7 zł	57,2%
staże	4 956,5 zł	26,2%		3 616,5 zł	35,4%
przygotowanie zawodowe	3 999,7 zł	34,7%		2 990,7 zł	69,7%
dotacje	12 766,9 zł			11 818,2 zł	
ref. wyposaż. stan. pracy	12 094,5 zł			12 276,6 zł	
przeciętny koszt aktywizacji 1 bezrobotnego	4 197,6 zł			3 583,1 zł	
przeciętny koszt ponownego zatrudnienia	9 115,7 zł			7 461,8 zł	

•ródłem finansowania programów rynku pracy jest Fundusz Pracy, który przekazywany jest Staroście Powiatu na podstawie ustalonego algorytmu. Wysokość środków w bieżącym roku wynosi łącznie ze wszystkimi programami prawie **12,5 mln zł** (w ub.r. **11,8 mln zł**). Składają się na to środki przyznane algorytmem - 39%, środki z EFS - 28,7%, środki z rezerwy Samorządu Województwa - 10,3% oraz środki z rezerwy Ministra Pracy - 22,0%, które uzyskano w wyniku aplikowanych 3 programów. W ramach posiadanych środków dotychczas zaktywizowano w różnych formach **2 448 osób bezrobotnych** (w ub.r. **2 456**).

Ewidentnie widać, że za wyższą kwotę środków zaktywizowano mniejszą liczbę osób. Powodem tego jest podwyższenie w bieżącym roku wszystkich form aktywizacji, a w szczególności wzrost kwoty stypendium stażowe ze 100% kwoty zasiłku do 140% zasiłku oraz stypendium szkoleniowe z 20% (dodatek szkoleniowy) do 120% zasiłku.

Powiatowy Urząd Pracy realizuje również zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych nie będących w zatrudnieniu finansowane ze środków PFRON.

W bieżącym roku uchwałą Rady Powiatu na realizację tego zadania przyznano kwotę **140 tys. zł**, o 60 tys. zł mniej, niż w ub.r. Rehabilitacją zawodową objętych zostało **11 osób** niepełnosprawnych, które zaktywizowane zostały w formie staży, 1 osoba rozpoczęła działalność gospodarczą oraz utworzono 1 stanowisko pracy dla osoby niepełnosprawnej, gwarantując utrzymanie stanowiska przez okres co najmniej 36 miesięcy. (PUP)

**ARTYKUŁY SPAWALNICZE
GAZY TECHNICZNE LINDE**

☞ spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
☞ elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
☞ materiały ściernie i tnące
☞ artykuły BHP

**AMG-II Anna Gerech
Łobez, ul. Drawska 6B**

NOWOŚĆ narzędzia ogrodnicze

tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

BRYKIET OPAŁOWY
(do C.O, pieców, kominków)

USŁUGI TRANSPORTOWE
- przeprowadzki

TEL. 607 332 399



Sekundy zdecydowały o jego życiu

Wjechał pod pociąg na niestrzeżonym przejeździe



O niebywałym szczęściu może mówić kierowca Mercedesa, który kilka dni temu wjechał pod pociąg osobowy, na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Świdwinie, na ul. Łąkowej.



Do zdarzenia doszło 19 listopada, o godz. 13.20. Dyżurny KPP w Świdwinie został powiadomiony telefonicznie o zdarzeniu pociągu pospiesznego relacji Olsztyn Główny–Szczecin Główny z samochodem osobowym. Doszło do niego na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Świdwinie, na ul. Łąko-

wej. Przybyli na miejsce policjanci stwierdzili, że na przejeździe, przed torami, stoi samochód Mercedes Vaneo, z uszkodzeniami przedniej części pojazdu, a kilkaset metrów od przejazdu, w kierunku Szczecina, stoi pociąg.

Jak się okazało, kierującemu samochodem, 21 letniemu mieszkańcowi Szczecina, zupełnie nic się nie stało. Jak wyjaśnił policjantom, w trakcie jazdy spoglądał na dokumenty leżące w pojeździe, „zagapił się” i po prostu wjechał na przejazd kolejowy, w wyniku czego przejeżdżający pociąg zahaczył przód pojazdu, odrywając go. Na szczęście kierowca nie jechał z dużą prędkością, bo gdyby wjechał na przejazd dosłownie sekundę później, skutki uderzenia przez pociąg mogłyby być tragiczne.

Jako, że w wyniku zderzenia nikt nie odniósł obrażeń ciała, sprawa została zakwalifikowana jako kolizja. Kierowca otrzymał mandat karny i można powiedzieć - „drugie życie”. (kp)

Z nożem na męża

(SŁAWOBORZE) Policjanci Posterunku Policji w Sławoborzu zatrzymali sprawcę ugodzenia nożem 62 letniego mieszkańca jednej z miejscowości gminy Sławoborze.

Do zdarzenia doszło w mieszkaniu pokrzywdzonego. 60 letnia kobieta, będąc w stanie nietrzeźwo-

ści, z bliżej nieustalonego powodu zaatakowała nożem przebywającego razem z nią męża. W wyniku ugodzenia pokrzywdzony doznał rany klutej klatki piersiowej i w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala w Białogardzie. Zachowanie zatrzymanej kobiety jednoznacznie wskazywało, iż chce ona wyrządzić mężowi krzywdę. (kp)

PCK obchodzi swoje 90-lecie

Polski Czerwony Krzyż, Zarząd Rejonowy w Świdwinie, organizuje uroczystą akademię z okazji 90 lecia PCK.

Spotkanie odbędzie się 28 listopada, o godzinie 10., w Zespole Szkół Rolniczych w Świdwinie. (o)

**GARAŻE • KIOSKI
BLASZAKI • WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE**

F.T. "WRÓBEL", ul. Szkolna 6a
77-320 PRZECHLEWO, woj. pomorskie
www.garazeprzechlewo.pl

tel. 698 230 205 - ERA
798 710 329 - ORANGE
fax 59/83 343 12

**MONTAŻ • DOWÓZ
SPRZEDAŻ
RATALNA**

**MOTO
SZLIIF**

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
Tel. 091 397 46 62
Piotr 0 608 386 173

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

**Zapewniamy
wszystkie części**

OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann

☛ profil **KÖMERLING**
☛ okna i drzwi
☛ parapety
☛ rolety
☛ żaluzje
☛ montaż

ul. Wojska Polskiego 42
tel. 094 36 62 862
kom. 0602 211 059

KÖMMERLING®

Jubileusz 20-lecia TMWibKW

Dwadzieścia lat minęło, jak jeden dzień

„Kraj lat dziecinnych!
On zawsze zostanie
Święty i czysty
Jak pierwsze kochanie”
(A. Mickiewicz)

W dniu 15 listopada kościół garnizonowy p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego w Świdwinie, na osiedlu wojskowym, wypełnił się wiernymi; Wilniukami, Kresowianami z Lidy, Oszmiany, Iwia, Grodna, Baranowicz, przybyłymi gośćmi z Koszalina na czele z p. Z. Ciechanowskim (goście to byli członkowie koła TMWiKW, które przyłączyło się do Świdwina). Zaszczyciły swą obecnością władze samorządowe i administracyjne miasta, powiatu i gminy, na czele ze starostą p. M. Majką, burmistrzem p. J. Owsakiem i wójtem p. Z. Pawelcem. Był obecny prezes TMLiKPW p. M. Kostur oraz zespół muzyczny „Leszczyna” z Pęczeryzna. Mszę św. w intencji Polaków na Kresach i Kresowian na ziemi świdwińskiej celebrował ks. kapelan Grzegorz Przewrocki. Powitał bardzo serdecznie wiernych, prezes TMWibKW p. Annę Tersińską i władze. Liturgię słowa Bożego odczytywały Kresowianki: T. Szodra i S. Olesiejuk, a modlitwę wiernych - miłośniczka Kresów Z. Kajder.

Homilię wygłosił ks. Grzegorz Przewrocki, który podkreślił historyczne przyczyny opuszczenia ziemi rodzinnej, a nam, wiernym, została modlitwa dziękczynna, że tu znaleźliśmy „drugą ojczyznę”. Słuchając słów księdza, człowiek powrócił wspomnieniami do ziemi znad Wilii i Niemna, do Ostrej Bramy, do drogich pamiątek, które zapamiętał z dzieciństwa. Ks. Grzegorz zaprosił wszystkich Kresowian do swojej parafii – jest to honor i zaszczyt.

Po mszy wszyscy przejechali do sali widowiskowej zamku, na jubileuszowe spotkanie członków Towarzystwa z władzami samorządowymi i administracyjnymi miasta, powiatu i gminy, sponzorami, przyjaciółmi i sympatykami TMWibKW. Sala Widowiskowa – stoliki estetycznie nakryte, na stolikach: ciastka, herbata, kawa, płomień świecy, urok do zapamiętania – to dzieło p. Teresy Ludwиковskiej. Ciekawa wystawa z Wilna i Kresów nie dała zapomnieć o kraju rodzinnym i dorobku obecnym TMWibKW. Prezes p. A. Teresińska w serdecznych słowach powitała obecnych i przekazała „pałeczkę” montażysty, który przygotował film dokumentujący dwudziestoletni dorobek Towarzystwa. Była też mała niespodzianka, bo uczniowie ze szkoły podstawowej nr 1 i p. Pawelec wystąpili z wierszami, które ukazały w sposób lekki i wesoły pracę Towarzystwa i prezes. Film zmontowany przez p. R. Warcholskiego ukazał dorobek Towarzystwa w ciągu dwudziestu lat jego istnienia. Narratorką była prezes, która w sposób zrozumiały dla każdego starała się przekazać słowami obraz, który był wyświetlany na ekranie. Film trwał 30 minut, ale odzwierciedlił wkład pracy, jaką wykonali członkowie w ciągu 20 lat.

Historia Towarzystwa, założonego przez prezesa p. T. Gaszolda, aż po dzisiejsze czasy, nie może być zapomniana. Po wyświetleniu filmu nastąpiły życzenia i podziękowania za trud i pracę pani prezes, która nie szczędiła sił i zdrowia. Były kwiaty i dyplomy oraz upominki od pana burmistrza, dla Kresowian i Wilniuków. „Leszczyna” umilała śpiewem pieśni znad Wilii i Niemna. Obiad iście wileński zakończył pierwsze 20-lecie. (o)

W Świdwinie powstało nowe koło PO

19 listopada br., w siedzibie p. Sebastiana Karpiniuka w Świdwinie, odbyło się spotkanie wyborcze nowo powstałego „Koła Miejskiego PO w Świdwinie”.

Przewodniczącą koła została Małgorzata Wójcik, wiceprzewodniczącym Mateusz Klebicko, sekretarzem Nina Domagała.

Założyciele koła, to w dużej mierze osoby młode, studiuje na zachodniopomorskich uczelniach wyższych, pragnące tu budować swoją przyszłość. To osoby otwarte na współpracę z wieloma środowiskami i osobami w każdym wieku.

Celem działań koła jest aktywność na rzecz Świdwina, rozwiązywanie problemów nurtujących mieszkańców, zarówno miasta, jak i powiatu świdwińskiego. Koło stawia na współpracę z samorządami, przedsiębiorcami, środowiskami działającymi na rzecz ochrony zdrowia, rozwoju kultury i oświaty, z parlamentarzystami i eu-

rodeputowanymi reprezentującymi ziemię świdwińską, ale przede wszystkim na współpracę z mieszkańcami Świdwina. Chcemy przyczynić się do pozyskiwania środków unijnych oraz krajowych na rozwój społeczno-gospodarczy Świdwina.

Będziemy podejmować działania zmierzające do rozwiązywania istniejących w mieście problemów dnia codziennego. Chcemy, aby aktywność koła przekładała się na szybszy rozwój inwestycji w naszym mieście, a także powiecie. Chcemy zachęcić mieszkańców do większej aktywności w działaniach na rzecz rozwoju miasta, tak, aby mieli realny wpływ na to, co się w Świdwinie dzieje.

Szczegółowy plan działania koła zostanie przedstawiony na grudniowym spotkaniu koła.

Osoby chętne do współpracy prosimy o kontakt z Przewodniczącą Koła Małgorzatą Wójcik; e-mail malgorzatawojcik@wp.pl (o)

Ogólnopolski Konkurs Poetycki po raz czterdziesty

Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Śpiewaka i Anny Kamińskiej w Świdwinie odbędzie się w tym roku po raz czterdziesty. Zapraszamy na imprezę finałową, która odbędzie się w dniach 27 i 28 listopada.

Program imprezy:
27 listopada, piątek
godz. 12 – sala rycerska – Turniej Recytatorski „O Złoty Szczebel Baszty”
godz. 17 – czytelnia biblioteki – „Ścieżkami współczesnej poezji polskiej” – spotkanie z jurorami konkursu

godz. 17 – sala widowiskowa – spektakl pt. „Śpiewnik domowy Jana Karczmarka” – scenariusz i reżyseria Adam Opatowicz i Andrzej Poniedziałki, wykonawcy – aktorzy Te-

atru Polskiego w Szczecinie.

28 listopada, sobota
godz. 9 – Kościół Mariacki – msza św. w intencji poetów, laureatów i organizatorów Ogólnopolskich Konkursów Poetyckich im. Jana Śpiewaka i Anny Kamińskiej
godz. 11 – warsztatowe spotkanie poetyckie z jurorami
godz. 15 – dziedziniec zamkowy – turniej strzelania z łuku i kuszy dla poetów o tytuł rycerza i damy strzały i pióra zamku świdwińskiego
godz. 16 – sala widowiskowa – „Turniej Jednego Wiersza” tegorocznych laureatów
- ogłoszenie wyników 40 OKP, wręczenie nagród laureatom i publiczności za udział w plebiscycie
- „Kraj poetycki” dla poetów.

DZIEŃ NIEPODOBNY DO INNYCH

6 listopada, w nowym obiekcie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Wł. Broniewskiego w Świdwinie, odbył się „Szkolny dzień subkultur”, zorganizowany przez Koło Animacji Kultury, którego opiekunem jest pani Małgorzata Piłta, nauczyciel języka polskiego i wiedzy o kulturze.

Tego dnia uczniowie przyszli do szkoły w strojach charakteryzujących subkulturę młodzieżową. Uczestniczyli w happeningu pod hasłem „Każdy inny, wszyscy równi”. Zajęcia lekcyjne odbywały się według planu, w normalnym trybie. Podczas przerw obiektywne jury konkursowe dokonywało wyboru klas, których przebrania były najbardziej pomysłowe i zgodne z charakterem prezentowanej subkultury.

Nagrodą dla zwycięzców było uzyskanie możliwości zgłoszenia zbiorowego nieprzygotowania do lekcji w wybranym dniu, w I semestrze bieżącego roku szkolnego.

Kategorie wylosowane przez klasy:

1a - MODA „CZERWONEGO WYBIEGU”

1b - HIPISI

1c - EMO

1d - BLOKERSI

1e - BLACK&WHITE

2a - PUNK

2b - HIP-HOP

2c - BARBIE i KEN

2d - BOLLYWOOD

2e - PRL, czyli „chłop z Mazur”.

Uczniowie oceniani byli wg 5 kryteriów: zgodność z wylosowaną kategorią, oryginalność, stopień zaangażowania się klasy w realizację zadania, kulturalne zachowanie się



podczas lekcji i przerw oraz wrażenie ogólne.

Jury w składzie: pani Dorota Chojnacka, pani Danuta Lachowicz, pani Ewa Szeredy i pan Andrzej Słowik najwyżej oceniło klasy 2 a i 2 c. Drugie miejsce zdobyli blokiersi z 1 d, trzecie - uczniowie klasy 2 d. „Para subkultury” spośród wychowawców klas zostali pani Katarzyna Gulczyńska i pan Andrzej Sawka.

Impreza oprócz walorów wychowawczych i rozrywkowych, miała na celu zwrócenie uwagi na fakt, iż tolerancja musi być nieodzowną wartością w życiu klasy, szkoły, społeczeństwa.

MP, MO i KF.



POŁCZYŃSKI MARSZ



10 listopada br., w Połczynie-Zdroju, odbył się już IV Marsz Niepodległości, któremu w tym roku przyświeca hasło: „Polacy – Niemcy – Żydzi na Ziemi Połczyńskiej i w Republice Popielewskiej”. W marszu wzięło udział 46 osób, głównie uczniowie ZSP w Połczynie-Zdroju oraz Gimnazjum, jak również mieszkańcy.

Celem Marszu było upamiętnienie 91 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, z wykorzystaniem elementów historii lokalnej. Także budowanie wśród uczestników poczucia wspólnoty narodowej i zakorzenienia w historii Połczyna-Zdroju i okolic oraz poszanowanie tradycji innych narodów i wyznań, tworzących lokalną historię. I i II Rzeczpospolita była państwem

wielonarodowościowym, szczególnie uwidoczniło się to na kresach państwa. Połczyn-Zdrój leżał na Pomorzu Zachodnim, w pobliżu północnozachodnich granic I Rzeczypospolitej (ok. 4 km) i z tego powodu wielokulturowość wpisana była w życie jego mieszkańców.

Do zorganizowania marszu o tematyce związanej z wielokulturowością, skłoniły mnie przeczy-

tane w ubiegłych latach książki, podejmujące zagadnienia życia tutejszych mieszkańców, od XIX wieku do zakończenia drugiej wojny światowej. I właśnie w kontekście wydanej przez PIW, w 2007 r., książki Romana Fristera „Miłość niemożliwa”, będącej sagą żydowskiego pomorskiego rodu Levy`ch, zamieszkałych w Połczynie, zrodził się pomysł upamiętnienia tej rodziny. Ostatni przedstawiciel rodu, dr Leo Levy, świadomie zrezygnował z możliwości emigracji z Niemiec, które traktował jako swoją Ojczyznę, choć, jak sugeruje tytuł książki, miłość ta nie została odwzajemniona i zapłacił za nią cenę życia, ginąc w czasie Nocy kryształowej z 9 na 10 listopada 1938 roku.

Po drugiej pozycji, jaką przeczytałem w roku ubiegłym („W imię lepszych Niemiec. Życie

Ruth von Kleist-Retzow 1867-1945”, wyd. Polnord-Oskar), stawiałem sobie pytanie - jto się stało, że w środowisku tak rzekomo typowym dla dawnych Prus, znalazła się rodzina, która w najczarniejszym dla Niemiec okresie nie tylko bardzo wcześnie rozpoznała prawdziwe oblicze hitlerizmu, ale i zwalczała go konsekwentnie, i nieomal heroicznie, aż do samego końca?

Lektura książki dostarcza odpowiedzi na to pytanie i dlatego rodzina i krąg najbliższych przyjaciół Ruth von Kleist-Retzow, których charakterystyczną cechą było w latach 1933-45 niezawodne wyczucie przyzwoitości politycznej i uczestnictwo w opozycji antyhitlerowskiej, zasłużyli sobie na to, aby być w Polsce znani.

Można zapytać przewrotnie,

NIEPODLEGŁOŚCI 2009

czy w dniu Święta Niepodległości można stawiać postaci innych narodowości za wzór dla Polaków? Odpowiedź będzie zależała od wrażliwości na przekaz, jaki te postacie niosą. Będąc 11 listopada, już po zorganizowanym marszu, na uroczystej Mszy świętej w kościele NPNMP w Połczynie-Zdroju, z okazji Narodowego Święta Niepodległości, uświadomiłem sobie, słuchając Ewangelii, przeznaczonej na ten dzień, fakt, jak często Jezus stawiał za wzór wiary i postawy moralnej do naśladowania obcych, np. znienawidzonych przez Żydów Samaritan. Więc, czy nadużyciem będzie stawianie za wzór obcych, którzy za ogólnoludzkie wartości oddali własne życie? Nadużyciem byłoby zamknięcie się w ksenofobicznej postawie, czyli nieumotywowanej niczym wrogości do obcych. Tematyka i program marszu podporządkowane były wspomnianym wyżej postaciom oraz innym faktom i osobom związanym z historią lokalną, które przedstawię, omawiając przebieg marszu. Nie bez znaczenia był też motyw religijny związany z listopadem, jako miesiącem modlitwy za zmarłych.

Opis przebiegu marszu

O godzinie 17. nastąpił wymarsz z boiska szkolnego przy ul. Staszica 6, do Sanatorium „Marta”, w którym przed II wojną światową mieszkała rodzina Levy'ch. Tu nastąpiło uczczenie pamięci dr. Leo Leve'go – odmówieniem Kadysz, w rocznicę śmierci zadanej przez bojówkarzy S.A., 9 listopada 1938 r.

Do tego punktu programu chciałbym dodać, że dzięki życzliwości księdza Henryka Romanika, znawcy judaizmu w naszej diecezji, otrzymałem modlitwę „Kadysz pod Krzyżem”, przeznaczoną dla chrześcijan, która została zatwierdzona przez śp. biskupa seniora Ignacego Jeża i rabinę Symchę Kellera z Łodzi, a następnie odczytana publicznie, w obecności Żydów, Niemców, Ukraińców i Polaków, podczas uroczystego otwarcia, 18 października 2000 r., w Kołobrzegu, lapidarium w miejscu starego kościoła.

W miejscu tym odczytany został komentarz, który zawierał odniesienie do niespełnionej ostatniej woli żony zamordowanego przed 71 laty Leo Levego, która pragnęła, by został odmó-

wiony kadysz. Mogliśmy, jako chrześcijanie, spełnić go w formie przedstawionej wyżej, by nie uzurpować sobie prawa do tej, przynależnej tylko Żydom. Listopad, będący dla nas miesiącem modlitw za zmarłych, stał się więc możliwością poszerzenia oddziaływania modlitwy Kościoła za wszystkich zmarłych, również Żydów.

Okolo godziny 19., w Popielewku, dawnym majątku junkierskim, miało miejsce wspomnienie o Ewaldzie von Kleist ze Smęcina – współorganizatorze zamachu na Hitlera, straconym 9 kwietnia 1945 r. Do opisu tego punktu programu wykorzystam odczytany tam przez jednego z uczniów komentarz: „Rodzina Kleistów ze Smęcina i Kikowa pod Tychowem zapisała chlubną kartę w historii Niemiec. W czasie, gdy Hitler uwiódł większość Niemców, pozostali jasnymi punktami oporu przed wszechogarniającą hipnozą zauroczenia Hitlerem. Ewald Kleist zapłacił ceną najwyższą: oddał życie za Niemcy, lepsze Niemcy, niż te, w których przyszło mu żyć. Jak dziś brakuje właśnie takich ludzi, którzy nie płyną z prądem potocznych opinii, bycia tzw. trendy. Konserwatywne wartości, zakorzenienie w chrześcijaństwie i tradycjach pruskiej arystokracji, zaowocowały świadectwem życia i męczeństwa w imię lepszych Niemiec”.

Okolo 19.15 przekroczenie granicy „enklawy polskiej” na bliskiej Strudze - symboliczne wejście do polskiej enklawy w latach 1668 – 1817. Niech za opis tego punktu posłuży również odczytany tam komentarz: „To w tym miejscu wchodzimy na terytorium I Rzeczypospolitej, państwa, w którym żyły przez wieki różne narody. Dziś staramy się uczcić pamięć tych, którzy żyli na tej ziemi polskiej: Polaków, Niemców i Żydów. Wydaje się, że nie sposób tego pogodzić, ale czy granica, jakakolwiek granica, szczególnie ta, która poprzez wzajemne uprzedzenia dzieli ludzi, nie jest zachętą do tego, żeby ją przekroczyć. Przekraczając tę granicę, wchodzimy w rzeczywistość zapoczątkowaną przez wielkich Polaków, takich jak Prymas Tysiąclecia - inicjator listu pojednania biskupów polskich do niemieckich z okazji Millenium 1966 roku”.

Okolo 19.30, w świetlicy w

Popielewie, miała miejsce prezentacja multimedialna poświęcona odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 roku oraz został przygotowany przez mieszkańców poczęstunek, gorące kielbaski, napoje i słodkie bułki. W tym miejscu chciałbym szczególnie podziękować sołtysowi, panu Antoniemu Wilniewiczowi, za zorganizowanie wyżywienia i obsługi. Świetlica w Popielewie stanowi pozostałość po dawnym domu rabin, można więc powiedzieć i wierzyć, że w tajemnicy świętych obcowania umożliwił nam on gościnę w swoim niegdyśniejszym domu.

Po posiłku, okolo godziny 20.15, zapaliliśmy znicz na żydowskim cmentarzu w Popielewie czytając komentarz: „To przez ten znak chcemy upamiętnić tych wyznawców religii mojżeszowej, którzy na tej ziemi popielewskiej stanowili 2/3 ludności. 200 lat temu domy w Popielewie rozbrzmiewały co szabat językiem naszych starszych braci w wierze. Idziemy przez tę ziemię w Popielewie po ich śladach. Nie możemy wykreślić pamięci o nich. To nie są ludzie obcy, ale Ci, którzy nas poprzedzają”.

Po kilku minutach, w kościele MB Różańcowej w Popielewie, upamiętniliśmy niemieckich i polskich mieszkańców Popielewa, poprzez uroczyste odczytanie listy proboszczów, od czasów reformacji do chwili obecnej. Były to swoiste ekumeniczne wspominki, zakończone dziesiątką Różańca, poprowadzoną przez proboszcza ks. Stanisława Wronę.

Okolo 20.45 nastąpił wymarsz, przez Zdroje do Ogrodna, gdzie czekało nas ognisko przygotowane przez mieszkańców, na czele z sołtys panią Magdaleną Szmidt i panami Tadeuszem i Markiem Stanisławczykami, a potem już tylko „dłuuuga” droga do Połczyna, przez Ogrodno, Ogartówko i Wieś Połczyńską, pod Kościół NPNMP, gdzie dotarliśmy po 20 km marszu, do pomników biskupów Erazma Mantuffla i kardynała Ignacego Jeża. Tu miał miejsce ostatni punkt marszu, spinający kłamrą całość zamysłu. Niech za opis posłuży przeczytany tam komentarz: „Zakończyliśmy nasz Marsz Niepodległości w miejscu jedynym w swoim rodzaju - przy pomnikach dwóch biskupów: biskupa Erazma - syna połczyńskiej ziemi, świadka wierności Kościołowi

rzymsko katolickiemu, za wierność któremu zapłacił cenę utraty urzędu i biskupa Ignacego Jeża, który jest poniekąd, po ponad 400 latach, jego następcą. Biskup Ignacy, poprzez honorowe obywatelstwo, też jest Połczynianinem. Na tej ziemi stał się orędownikiem pojednania polsko-niemieckiego. Mimo cierpień doznanych w obozie koncentracyjnym w Dachau, czerpał z duchowego dziedzictwa chrześcijańskich Niemiec, propagując np. Dzieło szensztackie w naszej diecezji i w Polsce. Dwaj biskupi - Niemiec i Polak - stoją zgodnie w pobliżu Kościoła i herbów Połczyna, miasta, które ma i polską i niemiecką i żydowską historię, z której powinniśmy czerpać to, co dobre dla nas samych i rozwoju naszego miasta”.

Pamiętkowe zdjęcie uczestników wykonane zostało przez pana Jacka Gugulskiego, na schodach Sanatorium „Marta”, czyli blisko miejsca, w którym zginął, w nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku, dr Leo Levy. W miejscu tym składam mu podziękowanie, jak również tym, którzy wsparli inicjatywę umieszczając informacje na stronie internetowej UMiG w Połczynie Zdroju z Panią Burmistrz Barbarą Nowak na czele.

Wypowiedzi uczestników zebrane po marszu.

- Bardzo podobała mi się atmosfera, ciekawa droga i gościnność w Popielewie. - Agata Bodnar.

- Podobała mi się prezentacja w Popielewie oraz cała droga, którą szliśmy, było wesoło i miło. - Dariusz Tałocha.

- Najbardziej zapamiętałem przybycie do kościoła w Popielewie i modlitwę za zmarłych proboszczów, a także spotkanie z przyjaciółmi w drodze. - Michał Wardęga.

- Najbardziej zapamiętałem śpiewy piosenek w lesie. - Hubert Dołasiński.

- Podobały mi się więzi między wszystkimi ludźmi, czyli ten wspólny cel, a także spotkanie w Popielewie oraz cała droga przemarszu, która była bardzo miła, a czasem zabawna. - Radosław Berent.

- Nie spodziewałem się, że atmosfera wymarszu może być taka dobra, szczególnie zapamiętałem gościnność miejscowych w Popielewie. - Tomasz Bukowski.

Bogusław Ogorzałek

Program „Szkoła dla rodziców”

W trosce o zdrowie uczniów



5 listopada br., w Szkole Podstawowej nr 3, miało miejsce spotkanie rodziców i grona pedagogicznego, w ramach realizacji programu „Szkoła dla rodziców”. Dyrektor szkoły Anna Masłowska zaprosiła pracowników Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Świdwinie, pani Marcelinę Roliki Danutę Golińską.

Tematyką spotkania była profilaktyka grypy sezonowej i sposoby zapobiegania rozprzestrzeniania się wirusa AH1N1 – tzw. świńskiej grypy. Pracownicy PSSE zachęcały rodziców nie tylko do szczepień, ale zwracały uwagę na tak strategiczne zagadnienia, jak racjonalne żywienie dzieci, przestrzeganie zasad higieny osobistej, ubioru adekwatnego do temperatury otoczenia, aktywnego trybu życia i wyrabiania zdrowych nawyków. Oczywiście, jeśli zawiedzie profilaktyka, konieczne jest przestrzeganie odpowiednich procedur, w przypadku rozszerzenia się epidemii grypy. Obecnych zapoznano z takimi procedurami.

Ponadto na spotkaniu z rodzicami omawiano wyniki przeprowadzonych w ostatnim okresie badań,

dotyczących ciężaru tornistrów uczniowskich i ich wpływu na zdrowie i kondycję dzieci. Problem przeciążenia plecaków jest zjawiskiem ogólnokrajowym. W naszej szkole najmłodszy uczniowie oddziałów 1-3 mogą swój nadbagaż zostawiać w klasach, w których odbywają się zajęcia. Uczniowie klas starszych – 4, 5 i 6, podręczniki, zeszyty lub przybory niezbędne do prac technicznych i plastycznych mogą przechowywać bądź to w klasach, w których odbywa się nauczanie plastyki i techniki, bądź w gabinetach przedmiotowych.

Wszystkie podjęte tematy spotkały się z dużym zainteresowaniem rodziców, wywołując burzliwą dyskusję. Na ich pytania odpowiadała zarówno pani dyrektor Masłowska, jak i zaproszone pracownice stacji sanitarno epidemiologicznej. Kolejne spotkanie w ramach pedagogizacji rodziców pokazało, jak wielkie jest zapotrzebowanie na tego typu akcje w naszej placówce. Dyrektor szkoły składa serdeczne podziękowania pani Halinie Głowackiej – dyrektor PSSE w Świdwinie, za dotychczasową owocną współpracę.

K. Kupiec, bibliotekarz SP 3

„Dzień zdrowego żywienia” w SP 3



10 listopada br., w Szkole Podstawowej nr 3, przeprowadzono akcję „Dzień zdrowego żywienia”. Jej organizatorami były pani Agnieszka Rosińska – nauczyciel przyrody i Ewa Wiszniewska – katecheta, opiekun Szkolnego Koła PCK.

Uczniowie, zarówno klas młodszych, jak i starszych, z zainteresowaniem wysłuchali artystycznego, pełnego humoru „wstępu”, w wykonaniu uczennicy klasy 6 Aleksandry Kołodziej. Główną zachętą, propagującą zdrowe żywienie, były słowa pani A. Rosińskiej, która w interesujący sposób przedstawiała zalety zdrowej żywności, jej walory estetyczne i zarazem wady tzw. żywności sztucznej, niejednokrotnie modyfikowanej genetycznie, takiej, która powoduje otyłość, różnorodne

schorzenia i osłabienie odporności. Do spożywania zdrowej żywności zachęcała również słowem i przykładem obecna na spotkaniu dyrektor pani Anna Masłowska, która uczuliła uczniów nie tylko na zagadnienia umiejętnego wyboru między zdrową i modyfikowaną żywnością, ale również na problem głodu, obecny nie tylko w życiu ich rówieśników z ubogich krajów „trzeciego świata”, ale również Polski.

Niezaprzeczalną atrakcją „Dnia Zdrowego Żywienia” była sama zdrowa żywność, która w postaci owoców, jogurtów i kefirów, znalazła się na tackach i talerzykach. Dochód ze sprzedaży wyrobów mlecznych, sprzedawanych za drobną opłatą, został przeznaczony na walkę z głodem.

K. Kupiec, bibliotekarz SP 3

Uczniowie SP 3 z wizytą w lotniczej izbie pamięci

W ramach programu pracy świetlicy szkolnej, uczniowie klas 4-6 Szkoły Podstawowej nr 3 im. Lotników Polskich, mieli okazję gościć w Garnizonowej Sali Tradycji.

Uczniowie, pod opieką nauczyciela religii p. Ewy Wiszniewskiej oraz dokumentującej tę wizytę bibliotekarki szkolnej, udali się 9 listopada na teren jednostki wojskowej, gdzie zostali powitani przez mjr. Wiesława Gaska, oficera I Skrzydła Lotnictwa Taktycznego.

Uczniowie z prawdziwą przyjemnością i ogromnym zainteresowaniem słuchali słów pana majora, który opowiadał o historii lotnictwa, powstaniu i zadaniach jednostki

wojskowej w Świdwinie, ludziach tworzących historię i dzień dzisiejszy tego miejsca, zadaniach żołnierza polskiego i szczególnych obowiązkach, spoczywających na uczniach naszej szkoły, która nosi imię Lotników Polskich, co zobowiązuje do godnego ich reprezentowania. Mówiąc te słowa major Gasek podziękował dyrektor Annie Masłowskiej, gronu pedagogicznemu i uczniom SP 3, za dotychczasowe dokonania, które napawają dumą patronów szkoły, zawsze życzliwie obserwujących naszą placówkę. Chwilą milczenia i zadumy uczniowie przyjęli wspomnienie o tych, którzy pełniąc swe obowiązki, zginę-



li tragiczną śmiercią pilota.

Uczniowie zainteresowani tematyką wojskową i techniczną, zadawali mnóstwo pytań, których szczegółowość i profesjonalizm pozytywnie zaskoczyły pana Gaska. Spotykając się z tak dużym zainteresowaniem tematyką, przyjął zaproszenie

do odwiedzenia naszej szkoły, jeśli tylko oczywiście pozwolą mu na to obowiązki zawodowe. Wizyta została zakończona wspólnym pamiątkowym zdjęciem, na tle wspaniałych samolotów, stojących na terenie jednostki wojskowej.

K. Kupiec, bibliotekarz SP 3

Świńska grypa

Rozprzestrzenianie się grypy typu A/H1N1 w 2009 roku (nazywanej również „grypą meksykańską”), spowodowanej przez nowy szczep wirusa grypy A/H1N1, będącą zmutowaną wersją wirusa świńskiej grypy, rozpoczęło się na przełomie marca i kwietnia 2009 roku w Meksyku.

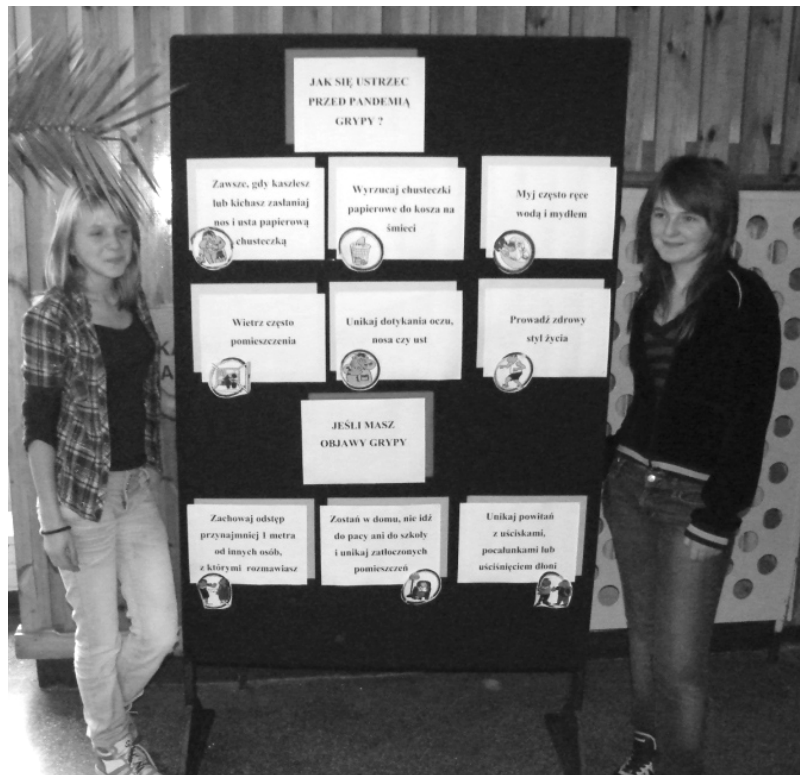
Wyizolowane wtedy próbki wirusa okazały się identyczne z próbkami wyizolowanymi wcześniej w Kalifornii, stąd wirus jest niekiedy oznaczany jako A/Kalifornia/04/2009. Dotychczas potwierdzono przypadki zarażenia wirusem w ok. 160 krajach. Większość przypadków zachorowań odnotowano w Ameryce Północnej, Azji oraz w Europie.

Według naukowców nowy rodzaj grypy jest wynikiem reasortacji genowej kilku odmian wirusa H1N1, w tym grypy ludzkiej, dwóch rodzajów świńskiej grypy oraz ptasiej grypy. Wirus jest na tyle nowy, że dzieci nie posiadają przeciwciał wiążących

H1N1/09 w ilości, która zmniejszała by co najmniej 2 razy szansę zachorowania. Taką ilość posiada 9% ludzi w wieku 18 - 64 lata i 33% w wieku powyżej 60 lat.

Obecność wirusa potwierdzono na wszystkich kontynentach. Ofiary śmiertelne natomiast odnotowano głównie w krajach obu Ameryk, choć wystąpiły także na innych kontynentach. Łącznie w kilkudziesięciu państwach.

Wg naukowców główna fala zachorowań, o potencjalnie poważniejszym przebiegu, spodziewana jest z nadziejami jesieni 2009 roku. Przewidywania związane są z obserwacjami kierunku mutacji zachodzących w nowym wirusie. Jedną z przyczyn prognoz i ostrzeżeń jest również fakt, iż nowy wirus będzie stabilniejszy w temperaturach panujących w ludzkich górnych drogach oddechowych podczas jesieni. Pod koniec września 2009 w Holandii wyizolowano przypadki nowego wirusa zawierające mutację E627K, która jest wiązana z potencjalną możliwością groźnego zwiększenia wirulencji oraz efektywności replikacji, między innymi na drodze lepszej ad-



ptacji do temperatury w drogach oddechowych organizmu gospodarza. Za możliwością jesiennego pogorszenia sytuacji przemawiają również szerokie analogie pomiędzy

nowym wirusem i wirusem tzw. hiszpanki, odpowiedzialnym za pandemię z roku 1918. Podobieństwa dotyczą zarówno samego genomu, jak i kierunku zachodzących w nim zmian.

Drugą falę może również poprzedzić pojawienie się dużych lokalnych ognisk zachorowań, związanych z rozpoczęciem roku szkolnego i akademickiego.

Przewidywane jest również globalne rozprzestrzenienie się mutacji, która powoduje uodpornienie się nowego wirusa na leczenie środkami oseltamiwiri (pierwsze oporne odmiany nowego wirusa wyizolowano w lipcu 2009, równocześnie w paru miejscach na świecie). Na początku sierpnia 2009 oporne na Tamiflu przypadki nowej grypy zaobserwowano również wzdłuż granicy amerykańsko-meksykańskiej. W przypadku uzyskania przez nowego wirusa szeroko rozpowszechnionej oporności na oseltamiwir zapasy środków przeciwwirusowych zakupione lub zamówione przez większość państw, staną się bezużyteczne. Mniej prawdopodobne (lecz również rozważane) jest uzyskanie przez nowego wirusa oporności na zanamiwir.

Obawy budzą również podejrzenia wielokrotnych zakażeń człowiek-świnia-człowiek (zaobserwowane m.in. w lipcu 2009 w Argentynie i Kanadzie). Związane z przekraczaniem bariery gatunkowej mutacje oraz możliwością reasortacji z innymi cyrkulującymi wśród świń wirusami grypy, mogą mieć nieprzewidywalne skutki i budzą niepokój naukowców.

Nagroda dla dyrektor Przedszkola nr 2

Zofia Derenowska, dyrektorka Przedszkola nr 2 w Świdwinie, zajęła pierwsze miejsce w Polsce w konkursie „Jak dbam o integrację mojego przedszkola z lokalnym środowiskiem” i otrzymała tytuł „Dyrektor Przedszkola 2009”.

Konkurs został zorganizowany przez Instytut Wydawniczy „Rabe” z Warszawy. Polegał na napisaniu pracy, w której dyrektorzy przedszkoli mieli przedstawić swoje działania na rzecz integracji placówki z lokalną społecznością. Praca pani Zofii Derenowskiej przedstawiająca podejmowane przez nią i podległych jej pracowników inicjatyw została przez jurorów oceniona najwyżej.

Świdwińska dyrektorka została zaproszona na I Ogólnopolską Konferencję Dyrektorów Przedszkoli do Warszawy, gdzie – ku własnemu zaskoczeniu – dowiedziała się, że zajęła pierwsze miejsce i uzyskała tytuł „Dyrektora Przedszkola 2009”. Gratulacje złożył jej również burmistrz Świdwina Jan Owsiak. (wp)



List do mieszkańców Połczyna i naszego powiatu

W dzisiejszym liście chciałbym poruszyć dwie sprawy ważne związane z naszym powiatem i gminą Połczyn-Zdrój. Na początku całego serca chciałbym pogratulować ratownikom z połczyńskiego Pogotowia Ratunkowego, którzy, jako pierwsza grupa zawodowa z naszego regionu, odważyli się zaprotestować przeciwko eseldowsko-platformerskiemu dyktatowi, którego reprezentantami są w powiecie świdwińskim pan starosta Majka (SLD) i pan wicestarosta Kozubek (PO). Pracownicy pogotowia walczą o swoje słuszne prawa i ja ich w tej walce pragnę wspomóc. Pogotowie połczyńskie, jako jedyna jednostka połczyńskiego ZOZ-u, przynosi od dłuższego czasu dochody. Nic w tym dziwnego, iż jego pracownicy chcą być wyłączeni z ryzykownego eksperymentu, jakim jest proces prywatyzacyjny szpitala w Połczynie-Zdroju, zainicjowany przez starostwo w Świdwinie. Logicznym posunięciem wydawałoby się być odłączenie połczyńskiego pogotowia od połczyńskiego ZOZ-u i przyłączenie go do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia w Szczecinie, co, jak pokazują przykłady z innych miejscowości w naszym regionie, mogłoby przynieść dodatkowe korzyści w działalności Pogotowia, w postaci lepszego i nowocześniejszego sprzętu, czy też lepszej organizacji pracy. Ale panowie ze starostwa zdają się nie dostrzegać tych oczywistych argumentów i dalej tkwią w bezsensownym uporze. Chyba, że mają w tym jakiś cel? Czyżby znowu kręcono jakieś lody? Na to pytanie niech odpowiedzą sobie sami ratownicy, stając w roku 2010 przed urnami wyborczymi w wyborach samorządowych. Odpowiedni ludzie na odpowiednich stanowiskach będą mogli tego typu sprawy odkręcić, zawsze znajdują się jakieś luki prawne, które umożliwią przywrócenie pogotowia w Połczynie jego prawowitym właścicielom, czyli mieszkańcom powiatu świdwińskiego. Znamienne są w tym aspekcie słowa wicestarosty Romana Kozubka, jakie wypowiedział w artykule „Starosto wyjdź do nas”, z dnia 20 listopada br., zamieszczonym w czwartkowym wydaniu Głosu Koszalińskiego, cytując: „Ratownicy są jedną z lepiej zarabiających grup w ZOZ-ie, a na to, że boją się przechodzenia na kontrakty, nic nie poradzę. Przez rok mają zapewnione miejsca pracy i płacy”. Te słowa pana Kozubka, członka PO, są właśnie kwintesencją polityki spo-

łeczno-gospodarczej prowadzonej przez Platformę Obywatelską. Po krótko sprowadza się ona do tego, aby bogatym dać jeszcze więcej, a tym, którzy zarabiają w miarę normalnie, zabrać tyle, żeby mogli dołączyć do reszty Polaków pobierających głodowe pensje, w imię zasady, żeby żyło się lepiej wszystkim. A tak właśnie będzie, jeśli Pogotowie w Połczynie zostanie przejęte przez prywatnego inwestora, nastawionego na maksymalizację zysków, nie wspominając, że w imię tychże zysków połowa kadry ratowniczej wyleci po prostu na bruk. No ale otuchy mogą im dodać słowa pana wicestarosty Kozubka, który zapewnia, że przez rok ratownicy będą mieli zapewnione miejsca pracy i płacy. Prawda, że pan Kozubek jest wspaniałomyślny?

Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że za to, co stanie się w przyszłości z całym połczyńskim ZOZ-em, odpowiadają nie tylko panowie Majka i Kozubek, ale również wszyscy radni powiatowi, którzy głosowali za prywatyzacją szpitala i pogotowia w Połczynie. Moim zdaniem ci radni wcale nie są nam potrzebni, gdyż i tak nie mają własnego zdania w tej, jak i wielu innych, sprawach. Ich zadaniem jest tylko automatyczne głosowanie za tym, co ustalą panowie Majka i Kozubek. Podobnie zresztą jest też z radnymi połczyńskimi, którzy przyklepują wszystko to, co zażąda pani burmistrz Nowak.

Zresztą burmistrz Połczyna, jak i jego radni, również nie protestowali przeciwko prywatyzacji naszego ZOZ-u, więc też biorą osobistą odpowiedzialność za jej skutki. Ci, którzy czytają moje artykuły, zdają sobie sprawę z tego, że jestem zwolennikiem partii Prawo i Sprawiedliwość, która w swoim programie ma zapisaną również walkę z lokalnymi patologiami, układami i koteriami, ale to wcale nie znaczy, że nie jestem obiektywny w swoich opiniach. Mogę to potwierdzić chociażby słowami pochwały dla jednego radnego powiatowego, który głosował przeciwko prywatyzacji ZOZ-u w Połczynie Zdrój – pana radnego Podpory. Mimo, iż pan Podpora pochodzi z przeciwstawnego środowiska politycznego, muszę stwierdzić, iż jako jedyny (oprócz członka Rady Społecznej ZOZ pana Jankowskiego) wykazał się roztropnością i lokalnym patriotyzmem, opowiadając się zdecydowanie przeciwko prywatyzacji szpitala w Połczynie. Czas pokaże, kto miał tu rację. Według

mnie władze powiatowe są po prostu niekompetentne i nie dają sobie rady w zarządzaniu nie tylko połczyńskim ZOZ-em, ale i wieloma innymi jednostkami budżetowymi w naszym regionie. Świadczyć o tym może chociażby fakt, iż do przetargu o szpital w Połczynie stanęło również starostwo białogardzkie, którego oferta została odrzucona już na samym początku, podobno ze względów formalnych, ale wszyscy wiemy jaka jest prawda. Powiat, gmina i miasto Białogard są zarządzane przez PiS, a wiadomym jest, iż Platforma nie lubi PiS-u i boi się go jak diabeł wody święconej, gdyż to właśnie ci niedobrzy pisowcy obnażają przed polskim społeczeństwem afery korupcyjne z udziałem polityków PO, że wspomnę tutaj słynną „uwiedzioną” Beatę Sawicką (ostatnio odstawiła niezły cyrk wespół z red. Lisem), Zbycha czy Mira. Myślą Państwo, że u nas w powiecie jest inaczej? Na to pytanie niech odpowiedzą sobie Państwo sami we własnych sumieniach, gdyż jak to powiedział najbardziej skotliwszy umysł III RP poseł PO Sebastian Karpiniuk, cytując: „prawda leży tam, gdzie leży”.

Wracając do meritum sprawy; jak to jest, że starostwo białogardzkie daje sobie radę w zarządzaniu swoim ZOZ-em, potrafi znaleźć środki na jego modernizację i unowocześnianie, a do tego wszystkiego chce jeszcze przejąć szpital w Połczynie??? W Białogardzie potrafią, a w Świdwinie nie? Coś tu jest nie tak!

Teraz kilka refleksji na temat propagandowej gazetki burmistrz Połczyna, czyli „Wiadomości Połczyńskich”. Mam na początku do pani burmistrz ogromną prośbę, w imieniu sporej grupy połczyńiaków, a mianowicie żeby zaprzestała pani wydawania za nasze pieniądze tego propagandowego gniota, mającego za zadanie promowanie pani osoby w nadchodzących wyborach samorządowych. Ja też płacę podatki i nie życzę sobie, aby za moje pieniądze była finansowana pani kampania wyborcza. A teraz do rzeczy. Na pierwszej stronie piękne duże zdjęcie pani burmistrz z panem marszałkiem Husejko i tytuł „Następne ulice do remontu”. No właśnie, znowu ulice do remontu, ale kiedy? Na kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi? Pani burmistrz przez kilka lat powtarza ten sam chwyt marketingowy, polegający na tym, iż przez 3 lata niewiele się robi, a dopiero w ostatnim roku kadencji sypią się jak z rękawa inwestycje, mające podkre-

ślić jej wkład w rozwój miasta. Tylko pani burmistrz ciągle nas zadłuża, realizując inwestycje, które mają tylko i wyłącznie wydźwięk propagandowy. W przeważającej większości są one realizowane ze środków gminnych, a skąd te środki? Z kredytów i z emisji obligacji komunalnych, które również są pewną formą kredytu. To wszystko powinno być finansowane ze środków strukturalnych Unii Europejskiej, tak jak ma to miejsce w Szczecinku, Białogardzie czy Drawsku Pomorskim. Tamtejsze samorządy przeprowadzają inwestycje na ogromną skalę, korzystając ze środków unijnych. No tak, tylko tamtejsi starostowie i burmistrzowie zatrudniają w swoich magistratach ludzi kompetentnych, którzy potrafią wypełniać wnioski o dofinansowanie. Tylko Połczyn i Świdwin nie potrafią wykorzystywać szans związanych z naszym członkostwem w UE. Takich mamy tutaj zdolnych starostów, burmistrzów, radnych i urzędników samorządowych. To miasteczko powoli umiera śmiercią powolną i nieuniknioną. Nie sprowadzono na te tereny poważnych inwestorów, nie powstają nowe zakłady pracy, powiem więcej, te, które istniały i były kiedyś miejscem pracy wielu połczyńiaków, dzięki kreatywnej polityce pani burmistrz już dawno upadły, znacząco podnosząc procent bezrobocia w naszym regionie. Ludzie tutaj zarabiają głodowe pensje, handel upada i panuje ogólna bieda, która rodzi wiele patologii wśród młodzieży. I to gdzie? W mieście uzdrowskim, położonym na pięknych terenach krajobrazowych. Mój kolega ze Szczecina, który odwiedził mnie całkiem niedawno, nie mógł uwierzyć, iż miasteczko o takim potencjale inwestycyjnym jak Połczyn, zostało tak bardzo zdewastowane pod względem gospodarczo-ekonomicznym. Na koniec spuentował to wszystko sentencją, która w naszym młodzieżowym języku brzmi: „Syf, kiła i mogiła”. Ja oczywiście wiem, jakie są przyczyny takiego stanu rzeczy. Powód jest prosty - od kilku lat mamy tą samą panią burmistrz rodem z minionej epoki czasów PRL. Przecież to dzięki partii PZPR pani burmistrz trafiła z Wielkopolski wprost do dołnej krowy, jaką był wtedy dla niej Połczyn-Zdrój. No i wydoiła nasze miasteczko do dna. Urządziła siebie i swoją rodzinę na pokolenia, a my, połczyńiaczy, jak te bezmózgie barany głosowaliśmy na nią przez te wszystkie lata, dając się

nabrać na jej piękny, gładki i pełen nowomowy język. Długo to jeszcze ma trwać? A do koryta czają się już następne sepy z lokalnej sitwy. Proszę Państwa, weźmy się w końcu w garść i pokażmy im, gdzie jest ich miejsce, czyli na śmietniku historii.

Wracając do propagandowej gazetki pani burmistrz. Patrząc dalej i co widzę? Zdjęcie uśmiechniętej pani burmistrz Nowak z panią prezydent Warszawy Hanną Gronkiewicz-Waltz, z PO. Właściwie nie ma co tutaj komentować, jakimś dziwnym trafem te panie pasują do siebie, jak dwa elementy puzzli w dziecięcej układance. Następne zdjęcie pokazuje uczestników zjazdu balneologów w Uzdrowisku Połczyn, a na pierwszej linii takie postacie jak burmistrz Nowak, wicestarosta Kozubek, starosta Majka i poseł SLD Wziątek - czyli sama elita Połczyna i okolic. A co! Oni przecież muszą się bawić na imprezach VIP-ów, a cała reszta niech haruje za grosze, w imię ich niekompetencji oraz braku kwalifikacji do pełnienia tak ważnych funkcji publicznych. Brakuje mi tylko na tym zdjęciu dwóch członków Platformy z zarządu Uzdrowiska (pana Komana i Hryciów), którzy przy okazji organizowania tego zjazdu zmusili pracowników Uzdrowiska do niemal niewolniczej pracy, płacąc im za ich ogromny trud śmiesznie małe pieniądze.

Wyobraźcie sobie Państwo, że na tę imprezę, jako pomoc dla Pań kucharek i kelnerów, zostali sprowadzeni uczniowie i uczennice z lokalnej szkoły średniej, oczywiście na polecenie zastępcy dyrektora tejże szkoły – pani Zielińskiej, żony, a jakże, pana Zielińskiego – członka Platformy Obywatelskiej, związanego blisko z prezesem Komanem. Z tego co wiem, pani Zielińska zapędziła dzieci do pracy w Uzdrowisku bez konsultacji z innymi nauczycielami, a nawet rodzicami. Wyniknęły z tego różnego rodzaju komplikacje, kiedy to rodzice wszczęli słuszne awantury, o traktowanie ich dzieci jako darmową siłę roboczą.

Zatrzymując się chwilę przy Uzdrowisku, chciałem pogratulować Paniom pielęgniarkom z Uzdrowiska otrzymanej podwyżki, a ściślej rzecz ujmując - trzem Paniom z zarządu związku zawodowego pielęgniarek, z panią Edytą W. na czele, która teraz ma najwyższą pensję spośród wszystkich pielęgniarek uzdrowskich. Ja nawet wiem, w jaki sposób pani Edyta zapracowała sobie na takie specjalne traktowanie przez członków zarządu Uzdrowiska, ale ze względów procesowych nie mogę tego powiedzieć publicznie. Zresztą pracownicy Uzdrowiska dobrze wiedzą, o co chodzi. Oczywiście reszta Pań pielęgniarek otrzymała znacznie mniejsze pensje, i to niezależnie od swojego stażu pracy.

Poza tym dowiedziałem się, iż platformerski zarząd Uzdrowiska przegrał sprawę w Sądzie Pracy z młodym pracownikiem Uzdrowiska panem Jankowskim, który z pracy został zwolniony dyscyplinarnie, w mojej ocenie - za swoje poglądy. Tak właśnie Platforma dba o pracę dla młodych ludzi w Połczynie. Trudno dziwić się później, że cała młodzież wyjeżdża z tego smutnego miasteczka. Przy okazji tej sprawy wyszły na jaw wszystkie kłamstwa, oszustwa i manipulacje członków zarządu, wspólnie z panem Romanem D. – głównym księgowym Uzdrowiska, wobec pana Jankowskiego. Pan Roman D. wykazał się w tej sprawie największą bezczelnością, gdyż kłamał w żywe oczy, próbując przypisać młodemu pracownikowi coś, co nie miało w ogóle miejsca. Piszę to pod odpowiedzialnością cywilną, gdyż widziałem dokumentację z tej sprawy i powtórzę jeszcze raz: pan Roman D. kłamał w tej sprawie.

Wracając do gazetki pani burmistrz; tak właśnie wygląda prawda o „Wiadomościach Połczyńskich”, które są niczym innym, jak tylko osobistym biuletynem wyborczym pani burmistrz Barbary Nowak. Gdyby to pismo naprawdę zawierało obiektywną relacją najważniejszych spraw dla naszego miasteczka, to pani burmistrz opublikowałaby w nim raport z kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej ze Szczecina, przeprowadzonej tytułem celowości i zgodności z prawem gospodarowania wybranymi środkami publicznymi za 2008 r. Raport pochodzi z maja br., czyli jest całkiem świeży, i zawiera szczegółowy opis wielu nieprawidłowości ze strony samorządu Połczyn-Zdrój, przy przeprowadzaniu przetargów publicznych na różnego rodzaju usługi, zwłaszcza budowlane. Pani burmistrz powinna poinformować mieszkańców Połczyna, iż niekompetencja jej urzędników naraziła budżet gminy na wielotysięczne straty, właśnie poprzez źle przeprowadzone przetargi, bo tak to ocenia UKS. Jeżeli pani Nowak rzeczywiście troszczyłaby się o dobrą informację dla mieszkańców Połczyna, to poinformowałaby ich w swoim biuletynie, iż dług publiczny gminy Połczyn-Zdrój na koniec roku 2008 wyniósł 17.811.619 zł, co stanowi 42,6% dochodu gminy. Aż strach pomyśleć, ile ten dług wyniesie na koniec roku 2009, zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę fakt, iż pani burmistrz zaciągnęła kolejną pożyczkę, tym razem w formie obligacji komunalnych. Dla zainteresowanych podaję link, na którym można przeczytać ów niepocholebny dla pani burmistrz raport: <http://umig.polczynzdroj.ibip.pl/public/?id=144501>

Dziękuję za uwagę.

Antysalonowiec

Tak grała liga

Zakończenie sezonu jesiennego



V liga

1. Bałtyk Koszalin	14	38	49:9
2. Arkadia Malechowo	15	32	33:14
3. Głaz Tychowo	15	29	36:24
4. Lech Czaplunek	15	27	21:15
5. Pogoń Połczyn-Zdrój	15	26	29:24
6. Rasel Dygowo	15	26	36:18
7. Sokół Karlino	15	24	19:17
8. Wiekowianka Wiekowo	15	23	17:13
9. Orzeł Wałcz	15	23	22:20
10. Wielim Szczecinek	14	20	31:25
11. Victoria Sianów	15	18	28:35
12. Darłovia Darłowo	14	15	23:39
13. Mirstal Mirosławiec	14	12	12:24
14. Kotwica II Kołobrzeg	15	10	14:41
15. Gryf Polanów	15	9	12:40
16. Orzeł Łubowo	15	4	9:39

Klasa okręgowa

1. Błonie Barwice	33	35:9
2. Zawisza Grzmiąca	26	26:20
3. Olimp Złocieniec	25	32:21
4. Hubertus Biały Bór	23	27:23
5. Jedność Tuczno	21	28:19
6. Pionier 95 Borne Sulinowo	21	36:28
7. Grom Giżyno	18	23:32
8. Drawa II Drawsko Pom.	17	41:30
9. Calisia Kalisz Pom.	16	20:22
10. Lech II Czaplunek	16	23:27
11. Korona Człopa	14	25:25
12. Spójnia Świdwin	14	20:24
13. Drzewiarz Świerczyna	13	20:33
14. Błękitni Gonne Małe	5	16:59

Klasa A

1. Bricomarche Radacz	22	28:18
2. Darzbór II Szczecinek	21	55:20
3. Wiarus Żółtnica	19	31:23
4. Grom Świłino	19	31:24
5. Huragan Bierzwnica	18	32:19
6. Lider Biały Bór	18	20:17
7. Wicher Rąbino	15	27:24
8. Redłovia Redło	15	38:18
9. Iskra Kłanino	9	15:51
10. Jedność Łąkowo	7	16:39
11. Drzewiarz Krosino	0	7:47

I liga Oldbojów

1. Pamet Świdwin	23	35:25
2. Zryw Kretomino	23	31:18
3. Amator Kołobrzeg	21	41:24
4. Iskra Białogard	19	25:18
5. Ina Insko	17	33:28
6. Światowid Łobez	16	23:22
7. Sarmata Dobra	13	18:18
8. Unia Białogard	13	14:17
9. Lotnik Mirosławiec	12	20:28
10. Bukowina Wałcz	12	14:23
11. Drink Team Szczecin	8	19:41
12. Rega Trzebiatów	6	16:27

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich).
Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Kupię choinki hurtowo. Tel. 091 397 63 35, 517 401 635.

Korepetycje – matematyka. Tel. 504 389 130.

Matematyka, muzyka użytkowa, fizyka – nauczyciel domowy. Tel. 091 397 42 04 po godzinie 20.00.

Sprzedam owczarka kaukaskiego 4 tygodniowego, aktualna książeczka. Tel. 604 435 833.

Kupię piec c.o., używany o powierzchni grzewczej od 2,4 do 3 mkw. Tel. 727 666 385.

Sprzedam meble kuchenne, możliwość sprzedaży pojedynczych części. Tel. 501 894 828

Do sprzedania w Łobzie dobrze prosperująca hurtownia lodów i żywności mrożonej wraz z siecią zapotrzenia i zbytu. Dystrybutor produktów firm KORAL, ALGIDA, HELA. Tel. 604 214 766

Tanio sprzedam ciuszki dziecięce 12-18 m-cy, do obejrzenia w Radowie Małym. Tel. 508 591 529.

Sprzedam biurko o wym. 100 cm x 50 cm (cena 120 zł), 2 ławy (140 zł/szt.), szafkę na buty (cena 80 zł). Tel. 508 591 529.

Sprzedam drewno opałowe, suche, sosnowe, odpad poprodukcyjny w postaci klepek długości 20-40 cm. Tel. 727-666-385.

Zespół muzyczny na wesela. Tel. 604221339.

Region

Wystrój sal weselnych balonami i nie tylko. Tel. 503 045 960.

ROLNICTWO

Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.
Ubezpiecz z nami korzystnie swoje gospodarstwo!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

USŁUGI

Powiat łobeski

Podłogi i schody, profesjonalne wykonanie. Tel. 913 952 188, 692 405 612.

Powiat gryficki

Garaże blaszane, bramy uchylne – najtaniej. Montaż i dowóz gratis. Tel. 0 59 833 4536, 605 286 058, 660 385 917.

Region

Wypożyczalnia przyczepek. Łobez. Tel. 503 560 756.

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Wykonujemy: certyfikaty energetyczne, projekty budowlane, kolorystyki budynków. Tel. 515 175 819.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 604 373 143.

Czyszczenie pościeli wełnianej laliną. Tel. 0 604 373 143.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg; nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

PRACA

Powiat gryficki

Zakład ogólnobudowlany: zatrudnimy pracowników do robót wykończeniowych, budownictwo mieszkaniowe. Wiadomość: tel. 696 757 393 po godz. 18.00.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną z małym domkiem z werandą w uroczym miejscu w okolicach Starej Dobrzycy. Cena 38 tys. zł. Tel. 913 952 188.

Szukam pokoju do wynajęcia na terenie Węgorzyna lub Runowa Pomorskiego. Tel. 500 380 953.

Sprzedam dom w Kąkolewicach z zabudowaniem na działce o pow. 24,800 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 091 397 19 79.

Sprzedam w Węgorzynie dwie działki budowlane po 916 mkw. Razem lub osobno przy ul. Kopernika. Media przy działkach. Tel. 502 079 240.

Wynajmę lub sprzedam dom, Łobez ul. Przechodnia 5. Tel. 792 140 557

Lokal użytkowy o pow. 30 mkw. w ścisłym centrum Łobza, na parterze, wynajmę razem z meblami (najlepiej na działalność biurową lub usługową) lub przyjmę propozycję współpracy. Wszystkie media + klimatyzacja + monitoring. Duże szklane witryny. Tel. 501 894 828

Powiat gryficki

Poszukuje lokalu o pow. 30 ,kw. w Płotach lub Gryficach. Tel. 605 396 078.

Wydzierżawię garaż w centrum Gryfic od 1.XII.2009 r. Duży, na 2 samochody. Tel. 509 530 096.

Dom wolno stojący na wsi Wołczy-no sprzedam. Powierzchnia przy ziemi 103 mkw., pozostałe budynki 230 mkw. Cena 199 tys. zł. Tel. 693 996 009.

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Szukam pokoju do wynajęcia na terenie Węgorzyna lub Runowa Pomorskiego, tel. 500380953.

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 48 mkw., w centrum Łobza. Tel. 663 443 388.

Sprzedam mieszkanie w Łobzie na parterze, 2 pokoje, kuchnia, WC, łazienka, piwnica, pow. 44,5 mkw. Tel. 607 340 986.

Sprzedam mieszkanie w Łobzie z garażem (kanał), własnościowe beczynszowe, ogrzewanie etażowe gazowe. Tel. 602 434 743.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Resku, osiedle Wichrowe Wzgórze. Parter, 69,6 mkw., 3-pokojowe, gaz, niski czynsz 53 zł/mc. Tel. 502 079 240.

Powiat drawski

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe 71 mkw. w Drawsku Pom. ul. Mickiewicza. Cena 180 tys. zł. Tel. 501 566 259, 604 936 094.

Region

Sprzedam mieszkanie w Nowogardzie, centrum miasta, ul. Kowalska, I piętro, dwa pokoje. Tel. 608 633 831, 604 148 735.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam części do VW Golf III, r.pr. 1995, silnik 1,8 benzyna 5-cio drzwiami. Tel. 600 277 737.

Sprzedam Chevroleta Aveo rok. produkcji 2005 poj. 1.2. Cena 16 tys. zł. Tel. 91 44 20 614, kom. 605 106 281.

Region

Sprzedam Citroena Berlingo 1,9 D, rok. prod. 2000 lub zmienię na busa, tel. 503 - 045 - 960.

Powiat gryficki

Sprzedam VW PASSAT 1.9 td combi 1993 r., zarejestrowany i ubezpieczony. Cena 4.800 do uzgodnienia. Tel. 609 022 026.

Sprzedam VW Passat 1.9 td combi 1993r. Zrejestrowany i ubezpieczony. Cena 4800 do uzg. Tel. 609 022 026

Dając ogłoszenie do Wieści Świdwińskich

ukaze się ono w tej samej cenie także

w trzech innych gazetach:

Tygodniku Pojezierza Drawskiego

Tygodniku łobeskim

i Gazecie Gryfickiej

To niedrogo - policz sam, cennik na kuponie.

Tel. 091 397 37 30 wppp1@wp.pl

Bloczki

tel. 091 39 73 730

Wzory na
zamówienie

samokopiujące

WIZYTÓWKI

-PROJEKTY - WYKONANIE -

TANIO

tel. 512 138 349

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

10 listopada w przeddzień Święta Niepodległości w auli Szkoły Podstawowej nr 2 odbył się uroczysty apel. Uczestniczyli w nim uczniowie klas starszych, kadra szkoły oraz zaproszeni goście.

Na wstępie okolicznościowy referat wygłosiła pani Maria Odyniec, nauczycielka historii, przybliżając fakty sprzed 91 lat. Potem zgromadzeni obejrzeli program artystyczny w wykonaniu uczniów klas III, IV, V i VI, przygotowany pod kierunkiem pań Klaudii Hanasz, Marii Odyniec oraz pana Roberta Uss.

Montaż słowno-muzyczny składał się z wierszy, wspomnień, tekstów źródłowych i piosenek tematycznie związanych z odzyskaniem niepodległości. Program uzupełniły „ilustracje muzyczne” wykonane na pianinie przez uczennicę Julię Borowską.

Apel był piękny i bardzo wzruszający, co w imieniu gości podkreśliła p. Danuta Malitowska. Ciekawa, dobrze przemyślana „lekcja” historii, podana w urozmaiconej formie, bardzo podobała się również zgromadzonym uczniom.



Dzień później, w rocznicę pamiętnych wydarzeń odbyła się uroczystość na placu Konstytucji 3 Maja, gdzie przedstawiciele lokalnych władz, wojska, placówek oświatowych i kulturalnych, organizacji społecznych, kombatancki oraz osoby prywatne złożyli kwiaty i wianki pod pomnikiem Ofiar Faszyzmu i Stalinizmu. (WW)



Foto: Elżbieta Hipp

